

## List do Redakcji • Letter to the Editor

### *Ars curandi* – refleksja nad sztuką leczenia

Wiktor Chmielarczyk<sup>1</sup>, Bogusław Lindner<sup>2</sup>

#### *Ars curandi* – reflections on the art of treatment

Kochany Młody Przyjacielu – Koleżanko i Kolego Lekarzu, chcemy podzielić się z Tobą naszym odkryciem, którego dokonaliśmy na korytarzu Zakładu Teleradioterapii Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie.

Otóż życie zawodowe lekarza składa się z trzech okresów. Przy czym trzeci, który polega na traktowaniu swojego zawodu jako uprawiania sztuki, występuje nie u każdego z nas.

Pierwszy okres – teoretyczny, to naturalnie zdobywanie wiedzy. Obserwowanie i przeżywanie, dzięki obecnym w naszym mózgu neuronom lustrzanym, które łączą obraz z przeżyciem. Greckie słowo *Teoria* w dziwny i tajemniczy sposób nawiązuje do tej odkrytej niedawno funkcji naszych neuronów. Termin *Teoria* składa się z dwóch greckich słów *thea* – widok, widzenie, wizja oraz *ora* – widzieć, patrzeć. Teoria więc, jest widzeniem wzmocnionym intencją oglądającego. Jest wejściem w przedmiot oglądany i „stopieniem” się z nim w jedność.

Drugi okres – praktyczny, to okres podejmowania decyzji w oparciu o teorię. Nasza decyzja jest zawsze indywidualna, związana z naszym wewnętrznym jej przeżywaniem. Nawet, gdy posługujemy się gotowym standardem (procedurą), musimy akceptować ukryty kod etyczny, który się w nim (niej) znajduje.

Trzecia okres – to okres twórczy. Lekarze, którzy go osiągnęli są artystami, którzy wzniesli się ponad profesjonalizm. Profesjonalista szuka zarobku, a artysta piękna. Aby osiągnąć trzeci okres – *ars curandi* i uzyskać tytuł *Doctorus Magnus* trzeba wypracować w sobie kilka cech:

- zdolność twórczego widzenia i odkrywania ukrytego piękna w każdym chorym,
- znać swój fach, aby to piękno mogło stać się bardziej widzialne poprzez zerwanie zasłony cierpienia,
- zobaczyć i odkryć całość choroby w pacjencie, z jej wszystkimi uwarunkowaniami, widzialnymi i niewidzialnymi.

Lekarz artysta chce odtworzyć piękno całego chorego nie tylko przez poszukiwanie przyczyny choroby, ale przez odkrycie istoty fenomenu i czynników go konstytuujących. Taka twórcza praca z konkretnym chorym powoduje, że lekarz odkrywa niepowtarzalne piękno struktury wewnętrznej każdego człowieka, które przekracza jego ciało i psychikę. W takim akcie twórczym lekarz jest co najmniej takim samym lub większym beneficjentem niż pacjent.

Wszystko to, co napisaliśmy dla Ciebie, zawiera się w jednej myśli twórcy onkologii humanistycznej profesora Tadeusza Koszarowskiego (1915-2002): „Medycyna pozbawiona elementów idealistycznych nawet jakoś metafizycznych jest czymś banalnym”.

**Dr med. Wiktor Chmielarczyk**

Samodzielna Pracownia Edukacji Onkologicznej  
Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie  
ul. Roentgena 5, 02-781 Warszawa

<sup>1</sup> Samodzielna Pracownia Edukacji Onkologicznej

<sup>2</sup> Zakład Teleradioterapii  
Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie  
w Warszawie